



Sygn. akt I UK 391/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 17 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)  
SSN Zbigniew Myszka  
SSN Roman Kuczyński

w sprawie z odwołania J. B.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.  
z udziałem W. S.  
o rentę rodzinną,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 kwietnia 2014 r.,  
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 30 kwietnia 2013 r.

- I. oddala skargę kasacyjną,**
- II. zasądza od skarżącego organu rentowego na rzecz J. B.  
120 (sto dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu  
kasacyjnym.**

### **UZASADNIENIE**

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 30 kwietnia 2013 r. oddalił apelację pozwanego organu rentowego i zainteresowanej W. S. od wyroku Sądu Okręgowego w P. z 1

czerwca 2012 r., którym zmieniono decyzję pozwanego z 5 stycznia 2011 r. i przyznano wnioskodawczyni J. B. rentę rodziną po zmarłym mężu. Pozwany odmówił prawa do renty rodzinnej, zarzucając brak wspólności małżeńskiej. Sąd ustalił, że mąż wnioskodawczyni A. B., zmarły 29 maja 2008 r., był uprawniony do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. J. B. i A. B. związek małżeński zawarli w 1980 r. Z małżeństwa mieli troje dzieci. Zamieszkiwali z rodzicami męża w miejscowości S. Od 1993 r. mąż związał się z W. S., z którą zamieszkał w 2002 r. w P. Małżonkowie nie podjęli decyzji o rozwodzie albo separacji, jak również o podziale majątku. J. B. przez cały czas zamieszkiwała z teściami w domu w S., utrzymując z nimi dobre relacje i zapewniając im opiekę oraz ogrzewanie, światło i pokrycie opłat. Mąż dobrowolnie łożył na utrzymanie żony miesięcznie po 300 zł, na rzecz córki G. po 100 zł, robił zakupy dla córek. Studiującej córce przekazywał kwoty na zakup podręczników. Pieniądze dla żony przekazywał jej osobiście lub za pośrednictwem córek. Miał dochody ze stosunku pracy oraz pobierał rentę. Pomimo faktycznego rozdzielenia utrzymywał kontakty z żoną i córkami – przyjeżdżał na urodziny córek, imieniny i święta, córki odwiedzały ojca. Na kilka miesięcy przed śmiercią relacje małżonków poprawiły się. Małżonkowie w czasie świąt Bożego Narodzenia oświadczyli rodzinie, że zamierzają się zejść. Uzgodnili, że A. B. pojedzie do Anglii celem zarobienia pieniędzy na wspólne życie oraz zabezpieczenia sytuacji majątkowej jego córki z nieformalnego związku. W 2008 r. A. B. podjął pracę w Glasgow i tam zmarł. J. B. wraz z córką podjęła się sprowadzenia ciała do Polski. Koszty w wysokości 11.000 zł pokryła z zasiłku z MOPS, z zasiłku pogrzebowego, z kwoty wypłaconej przez OFE, którego członkiem był zmarły, a częściowo z własnego ubezpieczenia. W. S. na pokrycie kosztów sprowadzenia ciała przekazała J. B. 1.000 zł. J. B. pokryła koszty pochówku i nagrobka. Sąd Okręgowy ocenił, że oddzielne zamieszkiwanie małżonków nie przesądzało, że doszło do zerwania wspólności małżeńskiej. Małżonków łączyły inne więzi. Utrzymywali kontakty w czasie urodzin, imienin, świąt, na tyle często, na ile pozwalała osobista sytuacja. Po zamieszkaniu z W. S. córki odwiedzały ojca w P. Mimo takiej separacji małżonków nadal łączyła potrzeba wspólnego działania dla dobra rodziny, wzajemnego kontaktu, co świadczy o wspólności małżeńskiej. Mąż przekazywał żonie po 300 zł miesięcznie i po 100 zł uczącej się córce. Nie

decydowali się na rozwód albo separację, bo byli przekonani o braku ustania więzi między nimi. Przyjęli inny model życia. Żona nadal żywiła do męża pozytywne uczucia. W czasie ostatnich świąt Bożego Narodzenia małżonkowie oświadczyli zamiar ponownego zejścia i dlatego mąż podjął decyzję o zarobkowaniu za granicą na dalsze życie. Żona dalej zamieszkiwała z rodzicami męża i opiekowała się nimi. Po śmierci męża poniosła koszty sprowadzenia zwłok i przeżywała żałobę. Sąd Apelacyjny potwierdził, że oddzielne zamieszkiwanie małżonków nie jest równoznaczne z ustaniem wspólności małżeńskiej w rozumieniu art. 70 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach (wyroki Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2006 r., II UK 8/06, z 26 lipca 2006 r., III UK 60/06, z 29 listopada 2006 r., II UK 105/06). Dobrowolne przekazywanie pieniędzy żonie i córce, zakupy na rzecz córek, dowodzą wspólności małżeńskiej, mającej też oparcie w dalszej więzi uczuciowej, której przejawem była chęć powrotu do żony, utrzymywanie kontaktów w czasie świąt i uroczystości rodzinnych, a więc potrzeba wspólnego działania dla rodziny.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że wnioskodawczyni J. B. przed śmiercią męża pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, gdy zmarły płacił dobrowolnie na rzecz córki G. i żony określone kwoty pieniężne a tym samym spełnia warunki do przyznania jej renty rodzinnej podczas gdy J. B. pozostawała z mężem w faktycznej separacji, gdyż pozostawał on w chwili śmierci w konkubinacie z inną kobietą a między małżonkami ustały wszelkie więzi małżeńskie polegające na wspólnym zamieszkiwaniu, prowadzeniu wspólnego gospodarstwa domowego, wspólnym pożyciu i pomocy we współdziałaniu dla dobra rodziny.

W odpowiedzi wnioskodawczyni wniosła o oddalenie skargi i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut skargi kasacyjnej jest wadliwy metodycznie. Zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. skargę kasacyjną można oprzeć na naruszeniu prawa materialnego przez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. W podstawie kasacyjnej skarżący zarzuca naruszenie art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej przez błędną

wykładnię, jednak nie przedstawia na czym ta błędna wykładnia polega. Jedynie hasłowo zarzuca błędną wykładnię przepisu, gdyż dalsza część zarzutu dotyczy niewłaściwego zastosowania tego przepisu w indywidualnej sprawie J. B. Jednak podstawa kasacyjna nie została oparta na zarzucie niewłaściwego zastosowania prawa materialnego. W konsekwencji zarzut skargi kasacyjnej nie podważa normy prawnej, którą za podstawę rozstrzygnięcia miał Sąd w zaskarżonym wyroku. Już tylko z tych przyczyn zarzut skargi nie jest zasadny; czym innym jest błędna wykładnia prawa materialnego i czym innym jest niewłaściwe jego zastosowanie. Nie można badać niewłaściwego zastosowania prawa materialnego w indywidualnej sprawie, gdy w podstawie kasacyjnej nie ma takiego zarzutu (art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c.). Nawet gdyby odejść od tego reżimu, to skarżący nie zarzuca naruszenia prawa procesowego, co oznacza, że w ocenie podstawy kasacyjnej wiązałyby ustalenia stanu faktycznego, na których oparto zaskarżony wyrok (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.). Zarzut niewłaściwego zastosowania prawa materialnego nie mógłby odwoływać się do twierdzenia, że między małżonkami ustały wszelkie więzi małżeńskie, gdyż jest ono sprzeczne z ustaleniami stanu faktycznego. Konkubinat z inną kobietą nie wyłącza wspólności małżeńskiej. Przeciwna norma nie wynika z art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej ani z uchwały powiększonego składu Sądu Najwyższego z 26 października 2006 r., III UZP 3/06. Potwierdził to Sąd Najwyższy w wyroku z 29 listopada 2006 r., II UK 105/06. W podobnej sprawie powiedziano, że małżonek, który mieszka oddzielnie, lecz do dnia śmierci realizuje powinność pomocy finansowej na rzecz żony, płynącą z troski o jej potrzeby i wykazuje poszanowanie przynajmniej majątkowych obowiązków małżeńskich, pozostaje we wspólności z małżonkiem, którego opuścił. Trafnie przyjął Sąd, że taka sama norma ma zastosowanie w obecnej sprawie. Jednak nie tylko do tego sprowadza się rozstrzygnięcie sporu, gdyż nieuprawnione jest twierdzenie skarżącego (jako sprzeczne z ustaleniami w sprawie), że między małżonkami istniała jedynie więź materialna ograniczona do przekazywania na rzecz uczącej się córki i na rzecz żony ustalonej kwoty pieniędzy przy braku innych więzi. W sprawie ustalono, że małżonkowie nie zamierzali się rozwieść ani przeprowadzić separacji. Przeciwnie ustalono, że mieli się zjeść, co koresponduje z innymi faktami, nie tylko z łożeniem stałych kwot dla żony i córki, utrzymywaniem kontaktów z żoną i dziećmi,

zamieszkiwaniem jej z rodzicami męża i opieką nad nimi. Niezależnie od tej argumentacji, taka sytuacja nie powinna prowadzić do pokrzywdzenia małżonka, który dążył do utrzymywania łączności małżeńskiej i rodzinnej. Ostatecznie też nie bez znaczenia było zachowanie wnioskodawczynie po śmierci męża.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398<sup>14</sup> k.p.c.

O kosztach orzeczono na podstawie § 12 ust. 2 i § 13 ust. 4 pkt 2 (stosowanego odpowiednio do odpowiedzi na skargę) rozporządzenia z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.